

Bydgoszcz, dnia 3 lutego 2015r.

Redaktor Naczelny
Gazety Wyborczej
Pan Adam Michnik

Lektura artykułu pt. „Ogrody nadal w rękach PZD” autorstwa red. Marka Wielgo zamieszczonego w wydaniu „Gazety Wyborczej” z dnia 21 stycznia br., wzbudziła w środowisku ogrodów działkowych niemalże poruszenie. Nie z racji samego przekazu informacji na temat podsumowań pierwszego roku obowiązywania nowej ustawy o r.o.d., ile z faktu zawartych w treści artykułu sugestii stawiających bardzo poważne zarzuty ogrodom działaczom, pełniącym społecznie obowiązki organizacyjne zebrań ustawowych w ROD.

Jako działacze ogrodów działkowych i jako działkowcy czujemy się oburzeni, a ponadto obrażeni za bezpodstawne przedstawienie nie sprawdzonych i nie skonfrontowanych pomówień dotyczących prawidłowości organizacji zebrań ustawowych, a nawet za posunięcie się do zarzutu sabotowania zebrań przez działaczy związkowych. Obowiązek zwołania zebrań ustawowych ROD spoczywał na zarządach rodzinnych ogrodów działkowych, a sposób ich zwołania i przeprowadzenia w sposób precyzyjny określa ustawa o r.o.d. Jeżeli w którymkolwiek przypadku dopuszczono by się do jakichkolwiek uchybień, zebranie takie należałoby uznać jako nieważne i musiałoby zostać powtórzone.

Czemu służyć ma sugerowanie opinii publicznej – czytelnikom w treści artykułu, że działacze związkowi PZD sabotowali proces wyodrębniania się ogrodów. Powoływanie się na bliżej nieokreśloną grupę działkowców „ze Śląska” nie upoważnia do słów nieprawdy, do przedstawiania w negatywnym świetle ludzi stanowiących ogrodom aktyw. Czemu służyć mają informacje, że być może „dotychczasowy zarząd twojego ogrodu chciał, aby frekwencja na zebraniu była jak najniższa” ? Odpowiedź na te pytanie jest oczywista. Trzeba ludziom namieszać w głowach, bo wynik przeprowadzonych zebrań ustawowych w ROD jest nie satysfakcjonujący dla przeciwników PZD.

Na szczęście, parafrazując przysłowie, „działkowcy nie gęsi, też swój rozum mają”. Tylko 238 z ponad 4,8 tysiąca ogrodów oddzieliło się od Polskiego Związku Działkowców.

Jako działkowcy jesteśmy znaczącą grupą Obywateli, dlatego oczekujemy od mediów poważnego i obiektywnego traktowania. Żądamy przekazu informacji na nasz temat w sposób rzetelny i obiektywny, informacji sprawdzonych i wiarygodnych a przede wszystkim przekazu z poszanowaniem godności ludzi pełniących społecznie trudne obowiązki kierowania ogrodami działkowymi. Rzucanie kłód, pomówienia zawierające nie sprawdzone informacje i fałszywe oskarżenia nie służą dobru działkowców, a wręcz prowadzą do podziałów w ogrodach. Chyba, że jest to celem mocodawców autora tekstu.

Oczekujemy od Redakcji „Gazety Wyborczej” zaprzestania negatywnego przekazu w artykułach prasowych, godzącego w interes całego środowiska rodzinnych ogrodów działkowych.

W imieniu działkowców okręgu bydgoskiego
uczestnicy posiedzenia Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Bydgoszczy.